

Łódzkie Spotkania Teatralne w Piotrkowie

Pierwszy - "Rowerek" w wykonaniu Teatru PST z Łodzi to monodram 13-letniego Kacpra Olszewskiego, który wciela się w rolę Włodka a raczej jego ducha, żeby pokazać nam wojnę widzianą oczami dziecka. Choć to temat wyjątkowo trudny, warto było zobaczyć młodego aktora, który stworzył wspaniałą, pełną prawdy i szlachetnej prostoty artystycznej, kreację. Surowe wnętrza Kościoła Ewangelicko - Augsburskiego, z fragmentami nieotynkowanej czerwonej cegły, przywodziło na myśl budynki zniszczone w czasie wojny. Na tym tle, drobna postać chłopca, z jego czerwonym rowerkiem, wielką torbą listonosza, czarnym płaszczem, który symbolizował postać zmarłego ojca, wyglądała przejmująco. Pytania o sens wojny, o świat, który okazuje się być niejednoznaczny, o ludzi, z których każdy może być tym dobrym i tym złym jednocześnie, okazały się wciąż aktualne i ważne. Po spektaklu widzowie jak zwykle spotkali się na rozmowie z młodym artystą.

Drugie z przedstawień prezentowanych w ramach Spotkań to "Proces" w wykonaniu Teatru Formy z Wrocławia. Na pięknym i tajemniczym dziedzińcu Kościoła Ewangelicko - Augsburskiego widzowie mieli okazję obejrzeć spektakl pantomimy oparty na powieści Franza Kafki. To opowiedziana za pomocą ruchu, niezwykle plastycznych obrazów i oprawiona wspaniałą muzyką, historia o człowieku osaczonym przez system. To uniwersalna opowieść o uwikłaniu jednostki, o braku wolności i o ludzkiej egzystencji w poczuciu osamotnienia. Niezwykła sceneria w jakiej zrealizowano spektakl - wysokie ściany budynków otaczających kościelny dziedziniec, niesamowita gra światła i cieni, stara kostka brukowa, po której aktorzy z ogromnym trudem przetaczali ciężką, stalową konstrukcję, potęgowały wrażenie osaczenia i osamotnienia jednostki, dając spektaklowi zupełnie nowy, nieoczekiwany wymiar artystyczny i duchowy. Po spektaklu widzowie wzięli udział w dyskusji i spotkaniu z artystami.